

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Kwietnia r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

W piątek, d. 21 t. m., uroczyste był święcony dzień Wysokich Imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ALEXANDRY FEODOROWNY. W rannych godzinach odprawił się uroczyste dziękczynne modły i śpiewany był hymn *Ciebie Panie Chwalemy*, w Cerkwi S. Duchy, gdzie JW. Rządzący Gubernią, Radzca Stanu i Kawaler *Doppelmair*, po przyjęciu składanych u siebie przez Urzędników i Obywateli powinszowań, znajdował się z całym zgromadzeniem. Woysko było na paradzie kościelney. Lud mnogi napełniał Świątynię. W kościołach różnych wyznań również odprawiały się dziękczynne modły i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem na placu Ratuszowym przegrywała muzyka wojskowa, miastobyło oświecone.

Tegoż dnia obchodzone były Imieniny JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI XIĘŻNICZKI ALEXANDRY NIKOLAJEWNY.

— Gdy Obywatele i inni mieszkańcy tutejszych prowincyj zaszczytali Gabinet Zoologiczny byłego Uniwersytetu różnemi preparatami, to ja mając za obowiązek uwiadomić Publiczność, że pomieniony Gabinet pozostał przy CESARSKIEY Medyko-Chirurgicznej Akademii Wileńskiej, upraszam oraz wszystkich gorliwych o dobro oświecenia, aby raczyli wszelkie przedmioty Historii Naturalney, jakoto: ptaki i inne zwierzęta rzadsze, a także petryfikacye, przesyłać pod adresem Wileńskiego Zoologicznego Gabinetu, w którym takowe przedmioty, będą przyjęte z prawdziwą wdzięcznością i umieszczone obok nazwiska swojego Dawcy.

Dyrektor Zoologicznego Gabinetu, Professor, Radzca Kollegialny, Eichwald.

Sankt-Petersburg d. 15 kwietnia.

Naywyższy Reskrypt

Wydany na Imie NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ALEXANDRY FEODOROWNY.

WASZA CESARSKA MOŚĆ!

Pragnąc przyłożyć się do postępów nowo założonego, pod dobroczynną opieką WASZEY CESARSKIEY MOŚCI, Demidowskiego Domu opatrzności pracujących, zgadzam się na przedstawienie WASZE o naznaczenie Członkami honorowemi przy nim: Ministra spraw wewnętrznych, S. Petersburgskich: Wojennego Jenerał-Gubernatora i Gubernialnego Marszałka Dworzeństwa, oraz Taynych Radzców: Sekretarza Stanu *Longinowa* i Leib-Medyka *Rühla*. Z resztą, zostawując WASZEY CESARSKIEY MOŚCI w późniejszym czasie wybrać do tego zakładu i innych Członków podług WŁASNEY uwagi, nie powątpiewam, że przy pieczołowitości WASZEY około wszelkiej, jak tylko można, pomocy dla ubogich tej stolicy, dostarczając im wreszcie i pożyteczne zatrudnienie i pewne utrzymanie się, Dom opatrzności pracujących, stanie w rządzie z innemi dobroczynnymi zakładami, przynoszącemi owoce, godne ich przeznaczenia i WASZEY CESARSKIEY MOŚCI opieki.

St. Petersburg 15 Marca 1853 r. Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEY MOŚCI ręką: NIKOLAJ.

(G.S.)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny 3 kwietnia, w Korpusie Żandarmów, znajdujący się przy Szefie Żandarmów, Dowodzącym CESARSKĄ Główną Kwaterą, Jenerał-Adjutancie Hrabi *Benkendorff*, do osobnych poleceń, Półkownik Hrabia *Engestrem*, ma się uważać w kawalerii.

— Przez naywyższe dyplomata d. 2 kwietnia, nayłaskawiey udarowani znakami orderu *S. Anny 1szej klasy, Cesarstką Koroną ozdobioną*, Gubernatorowie Cywilni: Jarosławski, Radzca Tayny *Pottoracki*; Taurycki Rzeczywisty Radzca Stanu *Kaznaczejew*; Nowgorodzki Rzeczywisty Radzca Stanu *Denfer*; i Włodzimierski, Rzeczywisty Radzca Stanu *Łańskoj. (R.I.)*

— Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 3 b. m. Plac-Adjutant Grodzieński, liczący się w woysku Sztabs-Kapitan *Lupul*, otrzymuje rangę Kapitana.

— D. 3 t. m. P. *Neviet*, Sekretarz Poselstwa Hiszpańskiego, miał zaszczyt przedstawiać się NN. PAŃSTWU.

— Wczora o pół do 12tej w nocy, Nawa puściła. Wszystkie mosty są zdjęte i komunikacya między głównem miastem a wyspami przzerwana.

— Z Petersburga wyjechał: 9 b. m. do Gubernii Połtawskiej, Jenerał-Major, Xiążę *Zobanow-Rostowski. (T.P.)*

— W skutek wyraźnego żądania Sułtana, o przysłanie Korpusu woysk Rossyjskich, przeznaczonych do obrony *Konstantynopola*, brygada strzelców pieszych z potrzebną artylleryą, wsiadła na okręty w *Odessie*, i załoga ta wyszła pod żagle dnia 17 (20) Marca, pod eskortą drugiej dywizyi Flotty Czarnomorskiej, dowodzoney przez Kontr-Admirała *Kumaniego*.

Wiadomości, otrzymane z *Konstantynopola*, z dnia 26 marca (7 kwietnia) donoszą nam, iż eskadra ta i woysko przybyło do Bosforu, w dniu 24 i 25 marca (5 i 6 kwietnia).

Ponieważ wszystkie środki były przedsięwzięte przez Rząd Ottomański dla przyjęcia woysk naszych, wysiadły one przeto natychmiast i zajęły stanowisko, które im naznaczono na brzegu Azyatyckim Bosforu, naprzeciw Bujugdere i Terapii.

Wraz po wysadzeniu woyska na ląd, Sułtan udał się do swego letniego pałacu, leżącego na Terapii, z kąd wysłał natychmiast Jenerał-Adjutanta Muszir-Ahmeda Paszę, do Jenerał-Porucznika *Murawjewa* prosząc, aby przybył do pałacu z Admirałami *Ezazewem* i *Kumanim*, oraz ze Sztabs-Oficerami woyska lądowego. Jego Wysokość przyjął nader uprzejmie wszystkich tych Oficerów, którzy mu jeden po drugim przedstawiani byli przez Jenerała *Murawjewa*. Przez cały ciąg tego postuchania, Sułtan nie przestawał okazywać żywego ukontentowania z przybyciem woysk Rossyjskich, i swej szczerzej wdzięczności za przyjaźń i pomoc NAYJAŚNIEYSZEY CESARZA, powiadając, iż widzi teraz w skutku świetne potwierdzenie zapewnień, które były mu dane w tym przedmiocie, tak przez Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Orłowa*, jakoteż przez Halil Paszę, po jego powrocie z Petersburga. Nakoniec Sułtan zobowiązywał Jenerała *Murawjewa*, aby się prosto doń udawał we wszystkim, co się tyczy dobrego utrzymania woysk Rossyjskich, które mają wielkie prawo do Jego troskliwości, ponieważ należą do Monarchy, który jest Jego przyjacielem i sprzymierzeńcem. W tymto duchu Jego Wysokość wyraził zalecenie do wszystkich przedniejszych u-

rzędników Otomańskich, obecnych na posłuchaniu, a szczególnie do Seraskiera Chosrewa Paszy, którego dobre chęci i działanie wyraźnie jawne były w tém zdarzeniu.

Na kilka dni przed przybyciem wojsk naszych, Porta dowiedziała się o odnowieniu Mehmeda Ali Paszy, podpisania warunków podawanych przez Sułtana, których mu Adjutant Admirala Roussin był oddawcą. Razem też dowiedziała się, że Ibrahim Pasza został opatrzoną przez swego oycę nieograniczoną władzą, tak w rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, jakoteż w traktowaniu o układy. Rząd Otomański, chcąc wyczerpać wszystkie środki pojednania się, postanowił wysłać do obozu Ibrahima Paszy, pierwszego sekretarza spraw zagranicznych Ametszy-Effendego z nowymi propozycjami do ugody. Ambassador Francuzki przydał mu ze swojej strony P. Varennes, pierwszego sekretarza poselstwa, dla probowania ostatnich środków do doprowadzenia zgody, tak pożądaney we wszystkich względach.

Do daty naszych wiadomości z Konstantynopola, Porta nie otrzymała jeszcze żadnego doniesienia względem tej misji. Bardzo jednakże można mieć nadzieję, że z jednej strony obecność eskadry i wojsk Rosyjskich w Konstantynopolu, z drugiej bezpośrednie usiłowania Francyi u Ibrahima, nakoniec kroki Anglii i Austrii w Alexandryi, niezawodnie natchną Ibrahima Paszę do skłonienia się bardziej pojednawczego, i do przekonania go o potrzebie zakończenia rozruchów, które jego zuchwałe przedsięwzięcie zrodziło na Wschodzie. Według wiadomości, z Konstantynopola otrzymanych przez Odesę, a które dochodzą do dnia 1 kwietnia stolica ta ciągle używała zupełney spokojności. Oczekiwano tam jeszcze doniesień o skutku układów Ametszy-Effendego z Ibrahime Baszą, którego główna kwatery znajduje się ciągle w *Kiutahia*. (J.d.S.P.)

— Donoszą z Rygi pod d. 3 b. m., że cała przestrzeń rzeki Dźwiny między Rygą a Bolderaa zupełnie od lodu się oczyściła i z liczby okrętów, które w tém ostatniem miejscu zimowały, siedm przybyło już do miasta.

— Rząd wolnego miasta Lubeki postanowił od okrętów, przychodzących pod rosyjską banderą, brać na przyszłość zamiast 26 szyl. od łasztu, tylko 15 szyl. To zmniejszenie tak znaczne opłat, będzie miało wpływ pomyślny na handel wywozowy Finlandyi, z której corok do Lubeki przychodzi około 140 okrętów. (T.P.)

Odesa d. 29 marca.

Jako CESARSKIEJ Mości podobało się oświadczyć Najwyższą Swą wolę, wziąć pigę akcyi Towarzystwa żeglugi parowej na morzu *Czarném*. Tak wysokie zachęcenie nie może nie posłużyć ku większemu postępowi tak pożytecznego przedsięwzięcia.

— Przeszłej nocy wypadł tu śnieg dosyć głęboki, czego, w tej porze roku, najstarsi mieszkańcy Odessy nie pamiętają. Czyniono postrzeżenie, że w ciągu tegoroczney zimy, pierwszy, i zapewne ostatni, raz, pokazały się sanie na naszych ulicach dnia 28 marca.

— Dnia 1 Kwieciana —

We czwartek, dnia 30 marca, o godzinie 3ciej z południa, przybył do naszej przystani, i zarzucił kotwicę naprzeciw Kwarantany, nowy oddział floty Czarnomorskiej, pod dowództwem Kontr-Admirala Stożewskiego. Eskadra ta składa się z 3ch okrętów liniowych: *Paryż* 110 dział, *Pimen* 84 dział, *S. Jan Złotousty* 74 dział i bombardyerskiego statku *Uspiech*.

— Na przedstawienie Sprawującego obowiązki Nowo-Rosyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, Radcy Taynego, Hrabi *Pahlen*a, szyperskiego austriackiego kupieckiego okrętu, *Pascuale-Beata*, za ocalenie powierzonego mu okrętu i ładunku od napadnięcia trzech Czerkieskich Korsarzów, dnia 8 listopada 1832 roku, najmiłośniej nagrodzony złotym medalem na wstędze *S. Je-*

rzezo, z napisem za gorliwość, dla noszenia w peltce. (G.O.)

Warszawa dnia 28 kwietnia.

JO. Jenerał Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, powrócił dnia wczorayszego wieczorem z *Petersburga* do tutejszey stolicy. (G.W.)

— Rada administracyjna Królestwa mianowała PP. Fryderyka Hr. Skarbka, radcę stanu, Jana Hr. Łubińskiego i Wincentego Kozłowskiego, referendarza stanu nadzwyczajnym, naczelnika bióra rachuby w Kom. Rząd. Spraw Wewn., Duchow. i Ośw. Publ., Członkami rady główney opiekuńczej instytutów dobroczynnych. (G.C.)

PRUSSY.

Berlin dnia 19 kwietnia.

Donoszą z *Neustadt-Eberswalde*, że d. 30 Marca popołudniu o godzinie wpół do 5tej, dało się uczuć między tém miastem a *Biessenthal*, trzęsienie ziemi, trwające przez kilka sekund. Wkrótce potem nastąpił mocny wichur, dalek deszcz, a w kilka minut dość mocny grzmot; burza ta półgodziny wprzód, wraz z gradem, nawiedziła także *Berlin*.

Względem przybycia ciała Xięcia *Antoniego Radziwiłła* do *Poznania*, tameczna Gazeta donosi z d. 14 b. m., co następuje: „Wielka była boleść, którą wznieciła tu dnia 11 żałobna wieść, o zeyściu naszego, powszechnie poważanego Namiestnika, Xięcia *Antoniego Radziwiłła*; gdyż rzadko kiedy człowiek zjednał sobie tak powszechną miłość, jak ś. p. Xiążę. Dla nieszczęśliwych i ubogich zawsze był pomocnym, a dla wszystkich łaskawym i do najwyższego stopnia życzliwym panem, opiekun pięknych kunsztów, które wspierał. Nigdy z pamięci naszej nie wyjdzie! W nocy z dnia 12go na 13ty b. m. przywieziono tu jego zwłoki, dla złożenia ich w tutejszym grobie familiynym, a wczoray rano o godzinie 10tej odgłos dzwonów wzywał mieszkańców stolicy do naszego pięknego, teraz czarno wybitego kościoła, gdzie zwłokom zmarłego ostatnią usługę miłości i przywiązania wyrządzono. Wspaniały katafalk, ozdobiony pięknymi napisami, był urządzony na środku kościoła, który nowym sposobem, stosownie do tej okoliczności, był ozdobiony. Arcy-Biskup *Dunin* sam odbył mszę, na której wykonano *Requiem Mozarta*. Po żałobnym obrzędzie, odbył się *Castrum doloris* przez Arcy-Biskupa i czterech Kanoników. Obie Kapituły, Gnieźnieńska i Poznańska, były przytomne. Nie tylko wszystkie tutejsze władze wojskowe i cywilne, do których przyłączyła się znaczna liczba naysznakomitszych mieszkańców prowincyi, lecz także niezliczone mnóstwo ludu, napelniało przysionki kościoła, i przyniosły zwłokom zmarłego nayszczystsza ofiarę naysgłębszego wewnętrznego wzruszenia. — Wieczny odpoczynek duszy jego!” (G.W.)

SAXONIA.

Drezno d. 13 kwietnia.

W miastach, przez które przejeżdżał będzie J. K. W. Xiężniczka *Marya* Bawarska, Oblubienica J. K. W. Xięcia współtrejenta, czynią przygotowania do uroczystego przyjęcia: Z 20 na 21 t. m. będzie Xiężniczka nocowała w *Zwickau*, a z 21 na 22 w *Freiburgu*. (G.W.)

NIEMCY.

Frankfort nad Menem d. 14 kwietnia.

Gazeta pocztowa czyni uwagę, że P. *Lafayette* prawdę mówił, gdy nie dawno oznajmiał izbie deputowanych Francuzkiej o nowych wychodźcach niemieckich; lecz dodaje: „Niemcy oceniają należycie wolność P. *Lafayette*a, iżby jey pragnąć mieli. Wichrzyciele widzą teraz, czego w Niemczech mogą się spodziewać, gdyż niespodziane uderzenie z ich strony nie miało żadnego skutku; mieszkańcy zaś Frankfortsey dowiedli, że żaden

z nich nie żąda wolności, która morderstwem i rozbójem oddycha." (J.d S.P.)

Od brzegów Menu d. 17 kwietnia.

Podług wiadomości z Marburga, żaden z tamtejszych uczniów, nie miał udziału w wypadkach w Frankforcie. (G.W.)

Hamburg d. 17 kwietnia.

P. Stratford-Canning miał podać energiczną notę do gabinetu Hiszpańskiego, dla żądania pośrednictwa tegoż, względem uspokojenia Portugalii; poczem P. Zea-Bermudez zgromadził radę.

Stuttgart dnia 11 kwietnia. (G.W.)

Nasza ostatnia lewa strona, w mocnym znajduje się poruszeniu, z powodu coraz bardziej szerzącej się uwierzonej wiadomości, o przeniesieniu uniwersytetu z Tübingi. Bogate zbiory umiejętności i kunsztów, i mnóstwo korzyści, które Stuttgart w sobie zamyka, mocno przemawiają, aby przeniesienie uniwersytetu do tej stolicy wkrótce nastąpiło. Taka zmiana dobroczynny wywarłaby wpływ, równie na samych obywateli, jak i na uczących się, w wielu względach, i niezliczone przyniosłaby korzyści, tak dla uczzonego, jak i towarzyskiego życia składu akademicznego.

Politycy używa wszelkich środków, aby współwinnych niepokojów w Frankforcie, którzyby do naszego kraju schronić się mogli, przytrzymać. Właśnie przed dwoma dniami zajechało tu kilku uczniów do domu gościnnego, a ledwie że wysiedli, wezwano ich niezwłocznie do policyi, gdzie najszybciej byli badani przed sądem; także oglądani, czyli który z nich nie jest świeżo raniony; lecz zdaje się; iż nic nie dostrzeżono, a nawet nie powzięto żadnego podejrzenia, ponieważ wkrótce zostali uwolnieni. (G.W.)

W E G R Y.

Presburg d. 2 kwietnia.

Obrady seymu odbywają się wprawdzie z wielką czynnością, lecz nie osiągnięto jeszcze żadnego rezultatu, który mógłby w jakimkolwiek względzie przyczynić się do powszechnego dobra kraju. Rząd z jednej, a Stany z drugiej strony zamierzają pewne reformy, które wprawdzie są wszystkie w duchu liberalnym, tylko z tą różnicą, że Rząd miał wzgląd na materialne interesa kraju, a stany bardziej na formalne wznowienia zwracają uwagę, a to takie, na które Król z trudnością zezwoli. Król żąda np. polepszenia stanu wieśniaków, przez udzielenie im gruntów, lepszy podział podatków, łatwe i szybkie sądownictwo i t. d., są to rzeczy, które sprowadziłyby prawdziwe dobro kraju. Czegoż żądają Stany? Język Węgierski, i zawsze Węgierski! Jak gdyby od języka, niemającego literatury, którym najwięcej 3 miliony ludzi mówi, wszelkie szczęście zależało! Potem żądają, aby seym był przeniesiony do Pesth. Lecz jakąż korzyść krayby z tego odniósł? Miasto Pesth możeby bardziej stało się ożywione, lecz, jak słyszymy, nie bardzo tam mają pragnąć seymu. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 16 kwietnia.

Listy kupieckie donoszą: „Na naszej giełdzie było dziś nader burzliwie; akcje bankowe spadły na 1115, a metalliques na 89½, jednak przy końcu stały pierwsze 1165, ostatnie 90½. To jednak spadanie zdawało się być istotnie miejscowej natury: strwożeni spekulanci nie chcieli kupować, właściciele papierów chcieli takowe koniecznie pozbyć, a to sprawiło jeszcze większy nieład. Na końcu giełdy mówiono o nadeszłych pomyślniejszych wiadomościach, dla tego kursa podniosły się znowu. Z największym natężeniem oczekujemy na postanowienie gabinetu francuzkiego. Jeżeli myśli szczerze bronić Sultana, naówczas 4 mocarstwa w porozumieniu, bez wielkich trudności, mogłyby tę sprawę załatwić. Lecz jeżeli Francya działa pozornie, i ma zamiar wspierać baszę przeciw widokom innych mocarstw, takowe postępowanie mogłoby do wielkich zawiąkań doprowadzić.”

Według wiadomości z Persyi, otrzymanych

przez Konstantynopol dnia 9 b. m., dowiadujemy się, iż Następcą tronu, Abbas Mirza, po podbiciu prowincyi Khorassan i wzięciu szturmem warowni Amirabad, zdobył także warownię Kuschani; oblega on w tej chwili święte miasto Mesched, którego posiadanie jest wielkiej wagi. — Całkowite rozprzężenie państwa Afghanów, i podzielenie jego na mnóstwo małych i mało znaczących państw, stało się dla Persów bardzo korzystnym. Jeżeli tę walkę prowadzić będą dalej z równą sprężystością, będą mogli niezawodnie zagarnąć pod swe panowanie znaczną część państw Seihšanu i Afganistanu, przez co hojnie wynagrodzeni zostaną za kraje Rossyi odstąpione. Runjet Singh, Król w Lahore, dokonywa śpiesznie ze swej strony podbicie wschodniej części, podbicia prowincyi Kabulu, i naprzód już można przewidzieć, iż wkrótce znikną wszystkie państwa, pomiędzy niem a Persami istniejące. — Małe rządy średniej Azji, stały się już od pewnego czasu przedmiotem czynnych z różnych stron zabiegów: liczni ajenci przejeżdżają po tych krajach, pomiędzy Bokhara i Syndhu, między Indus i Herrat, dla zjedwania związków i uważania wojskowych stosunków tych krajów. — Ta część świata będzie bezwątpienia wkrótce widownią ważnych wypadków: Chiwa, Bokhara, Balkh, Candahor, Peschawer, Herat i Syndh, są państwa, które potędze swoich sąsiadów już nie potrafią się oprzeć, a nawet sama Persya i Lahore, staną się wkrótce (mniej lub więcej widocznie) zupełnie zawistemi. (G.C.)

— Dnia 20 —

Wiadomość o przybyciu Rossyjskiego korpusu, z 5000 wojska złożonego, przed Konstantynopol, przybyła tu wczoraj przez gońca handlowego, który opuścił stolicę Turcyi d. 6 b. m. To wojsko znajdowało się na okrętach Rossyjskich, które odpłynęły z Odessy, to jest: na 4 okrętach liniowych, 2 fregatach i 2 brygach. Względem wylądowania tychże, aż do odejścia kurjera, nie jeszcze nie wiadano. Rezultat układów P. Varennes z Ibrahimem Paszą, może, jak to mniemają, dopiero za 6 lub 7 dni być wiadomym. Ceny naszych papierów były dziś wprawdzie nieco niższe, jak wczoraj, jednak nieznacznie. Akcje bankowe spadły z 1191½ na 1186. (G.W.)

Tryest d. 9 kwietnia.

Tutejszy Osservatore donosi: „Podług listów z Alexandryi z d. 16 marca, spór, do którego daje powód odmowna odpowiedź Mehmeda Alego na propozycje Porty, w głównej rzeczy ograniczać się będzie na prostey kwestyi, co do odstąpienia kraju. Porta bowiem zezwoliłaby, z jednej strony na udzielenie Paszy Egiptu Paszalików Jeruzolimy, Akry, Bairutu i Tripolu, a zatem części Syrii, rozciągającej się od Libanu do morza Śródziemnego. Mehmed Ali żąda przeciwnie jeszcze i drugiej większej części, leżącej między Libanem, puszcza Arabską i Eufratem, i składającej się z Damaszku i Aleppo. Przy tej kwestyi, nadzieje przedkiego zawarcia pokoju nie byłyby dalekie, trzeba jednak oczekiwać jeszcze przybycia odpowiedzi z Konstantynopola. — Cała Azya Turecka zawiera przestrzeń około podwójnie większą od Francyi, i 12ście milionów mieszkańców. Syrya wynosi siódmą część tej przestrzeni z 2ma milionami mieszkańców, Turkami, Arabami, Druzami, Maronitami, Beduinami i t. d. Turcyja Europejska równa się przestrzeni Francyi, ma jednak tylko 9 milionów mieszkańców. Paszalik Egiptu jest również tak wielkim, ma jednak tylko 4ry miliony mieszkańców.” (G.W.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 27 marca.

Z powodu sprzecznego postępowania Mehmeda Alego, ma być Admirat Roussin bardzo zmartwiony: wysłał on nieustannie gońców, i zdaje się, iż pragnie usilnie przybycia francuzkiej eskadry, która, jak on zapewnia, już dawno z Tuluonu wypłynąć miała. Admirat Hugon ma 4ry okręty wojenne pod swojemi rozkazami, i zajmując z temi stanowisko Smyrny. Admirat Roussin

pisał do niego, wzywając go, aby się zbliżył do cieśniny Dardanelskiej; jest jednak pytaniem, czyli odpowie temu życzeniu, gdyż od czasu oddalenia Hrabiego Guillemintot, nie może Posel Francuzki udzielać żadnych rozkazów do eskadry swego narodu.

— Dnia 30 —

Allgemeine Zeitung pisze: „Nie ma jeszcze pewności, czy Ibrahim, w skutku nowych rozkazów swego oycy, posunął się już na przód, to tylko pewna, że wszelkie poczyniono w tym celu przygotowania. W tej chwili dowiaduję się, że Egipcjanie mieli rzeczywiście zająć Smyrnę; wiadomość ta nie jest jednak urzędową. Ta niepewność powiększa z każdym dniem obawę w mieszkańcach, nie tyle z powodu przybycia tu Egipcjan, jak raczej z mogącego nastąpić buntu za jego zbliżeniem się. Spokojność nie jest istotnie przerwana. Pod tajemnicą opowiadają tu sobie, iż 30, a podług innych zapewne z przesadzeniem, 200 osób, za należenie do odkrytego spisku, w tajnym więzieniu uduszono. Wymieniają pomiędzy nimi znakomite osoby, a nawet jednego członka Dywanu. *Szei-Kul-Islam* miał także zostać oddalony. Aby nie niezaniebdać, coby mogło oddalić to nieszczęście, wysłał Sułtan *Amedzi-Efendego* w towarzystwie Kommissarza Francuzkiego, do *Ibrahima* Pasy z pełnomocnictwem, aby wstrzymał jego pochód, cokolwiekby to kosztować mogło. Czy to będzie miało jaki skutek, wątpić należy, gdyż Ibrahim wie dobrze o szybkim zbliżaniu się armii Rossyjskiej, i domyśla się, iż Sułtan, gdy będzie wraz ze stolicą zabezpieczony przez Rossyan, zapewne nie będzie łatwy do przyzwoleń.”

Allgemeine Zeitung pisze z Wiednia pod dniem 10 Kwietnia: „List handlowy z Tryestu donosi, *Mehemed Ali* zebrał wszystkie okręty, jakie się w porcie Alexandryjskim znajdowały, i popłynął do Smyrny. Lubo wiadomość ta nie jest pewną, wpływała jednak na zniżenie papierów. Giełda, która zwykle prędko się niepokoi. Ostatnie wiadomości z Paryża są dosyć zaspakajające. Cóżby też gabinet Paryzki w tych okolicznościach chciał czynić? Zapewne nie zechce iść w pomoc *Mehemed Alemu*, i tym sposobem skompromitować swego Posła. Lub też przeciw niemu wystąpić i zadać cios swemu handlowi? Zdaje się, iż mu nie potrzeba, jak oczekiwać dalszych wypadków, a tymczasem pozostawić Porcie wolny wybór sprzymierzeńca, któryby ją zachował od zupełnego upadku. Gdyby zaraz na początku *Admirał Roussin* był sobie tak postąpił, nie byłoby zapewne tyle powstało hałasu nad sporami wschodnich krajów. W ogólności po nadzwyczajnym zdarzeniu, wszystko niebezpieczniejszy okazuje stan, niżeli jest istotnie. Jedno przecięż zdaje się sprawdzać, to jest: że Porta pozbawiona została tak moralnych, jak fizycznych sił, i jej byt zależy jeszcze od przypadku. Smutne, niestety, położenie, które prędzej lub później, musi wywrzeć swój wpływ na równowagę Europy, jeżeli Sułtan nie znajdzie sposobów do odzyskania zaufania swoich współ-wyznawców. W Tryescie lękają się bardzo o związki handlowe ze Wschodem, dla tego assekuracye wysokiego żądają procentu. W Smyrnie aż do d. 13 panowała zupełna spokojność, i żadne dalsze w zarządzie nie zaszły zmiany. Lecz w tej chwili domyślać się należy w tém mieście Egipskiego garnizonu, gdyż wiadomości z Konstantynopola otrzymane przez kuryera, donoszą, że Ibrahim Pasza odebrał rozkaz od swego oycy, aby zajął niezwłocznie Smyrnę.

Allgemeine Zeitung donosi od granic Wołoszczyzny z dnia 5 kwietnia: „Słychać, że korpus Rossyjski, który się udał Porcie na pomoc, został znacznie powiększony przez nowe rozkazy

gabinetu Rossyjskiego. W Bukarescie i innych miejscach urządzono szpitale, i uczyniono wszelkie przygotowania do wojny, a to w takim stosunku, że w porównaniu z przygotowaniami na ostatnią kampanię Turecką, mała znajduje się różnica. Wnoszą stąd, że korpus posiłkowy Rossyjski, nie ograniczy się tylko na obronie stolicy Tureckiej, lecz nawet chce rozpocząć działania zaczepne dla wypędzenia Egipcjan z Natolii. (G.W.)

G R E C Y A.

Negrepoint dnia 10 kwietnia.

Turkom zamieszkałym w Grecyi naznaczono termin do pozostania lub wyprowadzenia się z Grecyi, w którym mogą swoją własność sprzedać, i bez wszelkiej trudności odjechać do Turcyi; życzący sobie jednak pozostać w nowym Państwie Greckiem, mogą to uczynić bez najmniejszej przeszkody, jeżeli zechcą podlegać prawom krajowym.

Jezuici zakupili dobra Radoplaci w Liwadii, dobra Poloperni w Attyce, i jeszcze znakomitsze dobra w Drugo na wyspie Negropencie. Oycowie Loriquet, Sellier i Machati, oprócz wielu innych, przybędą tam wkrótce.

Powszechna Gazeta donosi z Tryestu z dnia 9 kwietnia: „Grecki żeglarz handlowy, przybyły onegdaj ze Smyrny, udzielił nam wiadomość, iż 300 ludzi z wojska Bawarskiego, osadziło miasto i brzegi Euripo i Karysto; Dowódzca Turecki właśnie odjechał; Bawarczyki żyją z krajowcami w naysłabszym porozumieniu. (G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella d. 12 kwietnia.

Tutejszy *Courrier* utrzymywał w wczorajszym Nrze, że powszechnie narzekają teraz, na trudność otrzymania posłuchania u Króla. Na tę uwagę *Monitor* odpowiada dziś, co następuje: Wszystkie próby o posłuchanie, bezpośrednio lub za pośrednictwem podane do Króla, są spisywane na rejestr do tego urządzony, z wymienieniem powodu, jeżeli ten jest podany. Rejestr ten podawany jest każdego wtorku Królowi, a zezwolone audyencye zwyczajnie na Srodę są przeznaczone. Na każdą prośbę udzielane bywa posłuchanie u Króla, jeżeli ma za przedmiot jaką korzyść dla publiczności, a przypuszczenia bez żadnej różnicy mają miejsce. W tym nawet dniu, gdy artykuł był umieszczony w Dzienniku *Courrier*, miało dziesięć osób prywatne audyencye u Króla. Jeżeli prośba taka nie może być wypełnioną, wtedy podający ją otrzymuje odpowiedź, w której jest wzywany, o podanie na piśmie powodów, które zniewoliły go do żądania posłuchania u Króla. Redaktor tego Dziennika, może, jeżeli chce, przekonać się o rzetelności tego twierdzenia, i o porządku, z jakim ta usługa się odbywa, a wtedy też uzna, z jaką lekomyślnością wyraził się w tym artykule. (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 7 kwietnia.

Mówią od kilku dni o jakimś memoryale, przesłanym dwóm członkom naszej Izby deputowanych przez Jenerała Solignac, w którym wyklada rzeczywisty stan wyprawy Don Pedra, i niemożność żadnego polepszenia tego stanu, bez stanowczej pomocy Rządu francuzkiego. Memoryał ten przedstawiany był Xięciu Broglie; lecz minister ten odpowiedzieć miał tylko w nader obojętnych wyrazach, iż niepodobienstwem prawie byłoby wspierać Xięcia Braganza, niemającego, jak się okazuje, najmniejszego w Portugalii wpływu.

Courrier du Bas Rhin ogłasza, iż 16 Polaków, mieszkających dotąd w Straßburgu, za pozwo-

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 21 o 3 wieczor.	27 cal. 11,3 lin.	+ 18½ stopni.	Wschodni.	Chmury.
	d. 22 — — —	28 — 0,2 —	+ 19 — —	Poludniowy.	Pogoda.
	d. 23 — — —	28 — 0,5 —	+ 19 — —	Póln.-Zach.	Pogoda.
	d. 24 o godz. 4½ rano.	27 — 9,9 —	+ 11½ — —	Poludniowy.	Chmury.

DODATEK